

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. A
Cena 50 gr Nr 133 (6480)
WTÓREK, 8. VI. 65 r.

Stan wyjątkowy w Maroku

Król Hasan przejął pełnię władzy

ALGIER PAP. Król Maroka HASAN ogłosił stan wyjątkowy i przejął władzę ustawodawczą oraz wykonawczą. Jak oświadczył w przemówieniu radiowym wygłoszonym w nocy z poniedziałku na wtorek, decyduje to podjąć w celu przełamania impasu politycznego spowodowanego przez spory między-partyjne.

Ostatnio, w marcu br. wybuchły zaburzenia w Casablance. 7 ludzi zostało wówczas zabitych, a 700 zamknięto w więzieniach.

HASAN podkreślił, iż po kon-sultacjach przeprowadzonych z partiami doszedł do wniosku, iż utworzenie rządu opartego na większości parlamentarnej stało się niewykonalne, ponieważ parlament „jest sparaliżowany prowadzonymi w nim jałowymi debatami”. Król podkreślił, iż przejął pełnię władzy w kraju do chwili gdy sytuacja powróci do normalnego stanu.

Oceniając ostatnie wydarzenia w Maroku, agencje podkreślają, iż sytuacja wewnętrzna w tym kraju od dłuższego czasu była bardzo skomplikowana. Dochodziło też do zamieszek.

Zamach na konsula USA w Argentynie

MEKSYK PAP. Od dłuższego czasu obserwatorzy polityczni zwracają uwagę na gwałtowny wzrost nastrojów antyamerykańskich w krajach Ameryki Łacińskiej w związku z interwencją zbrojną USA w Dominikanie. Przejawem takich właśnie nastrojów był zamach dokonany w poniedziałek wieczorem na amerykańskiego konsula Temple WANAMAKERA w argentyńskim mieście Córdoba.

Niezłani sprawcy ostrzelali z broni maszynowej samochód konsula raniąc go w głowę. Był to już drugi zamach dokonany na amerykańskiego dyplomata.

Po powrocie z Kosmosu

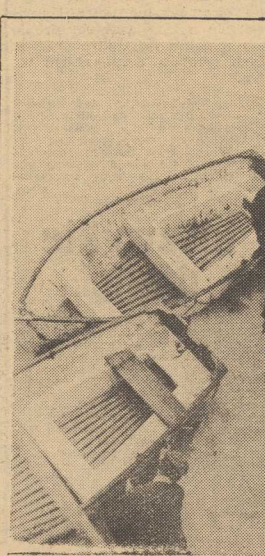
Zaskuszony wypoczynek

WASZYNGTON PAP. Astronauci amerykańscy James McDIVITT i Edward WHITE poddani będą dzisiaj ponownie szczegółowym badaniom lekarskim prowadzonym na pokładzie lotniskowca „Wasp” przez 10 specjalistów. Pierwsza kontrola ich zdrowia przeprowadzona po przewiezieniu astronautów na lotniskowiec wykazała, iż znieśli oni dobrze 4-dniowy lot i stan nieważkości. Stwierdzono jedynie, iż ciśnienie krwi było nieco niższe, a tętno nieco wyższe od normalnego. Główny lekarz badający McDivitta i White’a, dr Howard Minners poinformował, iż obaj chodzą normalnie i wykazują doskonałą orientację.

Po wczorajszych badaniach, ogoleniu się, umyciu i spożyciu obiadu obaj astronauta zapadli w głęboki sen. W ciągu 4 poprzednich dob musieli oni spać przymocowani do swych foteli w małej kabine. Stan nieważkości, ciągły szum radia, które łączyło ich z Ziemią oraz strumienie światła słonecznego przedostające się przez okna kabiny — utrudniały spokojny sen.

Astronauci badani będą przez lekarzy 3 dni. Specjaliści przede wszystkim chcą zdobyć maksymalną ilość informacji o skutkach długiego pobytu w stanie nieważkości.

w Kosmosie. Z lotniskowca „Wasp” McDivitt i White przewiezieni będą do Houston w stanie Teksas, gdzie odbędzie się konferencja prasowa. Przewiduje się, iż nie nastąpi to jeszcze do piątku.



Kanada sprzedaje uran wyłącznie do celów pokojoych

NOWY JORK PAP. Jak donosi z Ottawy agencja Reutersa, premier Lester PEARSON oświadczył w Izbie Gmin, że Kanada zamierza eksportować uran tylko do takich krajów, któ-

re używać go będą wyłącznie dla celów pokojowych.

Ostatnio toczą się rokowania w sprawie sprzedaży uranu Francji. W rekordowym roku 1959 Kanada eksportowała łącznie 15 488 ton. W roku 1963 eksport wyniósł zaledwie 5 870 ton.

Pearson oświadczył, że przyszłe umowy będą zawierały klauzule, zobowiązującą nabywcę uranu do zezwolenia na kontrole swych zakładów jądrowych dla sprawienia, czy uran kanadyjski używany jest dla celów pokojowych, a nie do wyrobu broni jądrowej. Klauzula taka umieszczona już została w umowie zawartej z Indią.

Obecnie toczą się rozmowy w sprawie zastosowania wspomnianych ograniczeń również do istniejących już umów ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią.

Płasek - podpalacz

NOWY JORK. Jeden z oficerów straży pożarnej w mieście Galveston w amerykańskim stanie Illinois oświadczył, że pożar dwupiętrowego domu w pobliżu tej miejscowości spowodowany został przez płaka. Pożar rozpoczął się w płaskim gnieździe na dachu tego domu. Prawdopodobnie jeden z mieszkańców gniazda zanosił tam żarzący się papieros.

LONDYN PAP. W miejscowości Bacolod (Filipiny) zdarzył się mroźny krew w zylach wypadek. Kiedy zebrał Cesar Lagrosa (lat 28) wyciągnął rękę po jaltuzne, jeden z przechodniów niespodziewanie wyciągnął rękę i obryzgnął kłindze i odciał mu dłoń.

NOWY JORK PAP. Pewien klub z Saint Louis, którego maksyma jest „przez kurację odchudzającą do szczęścia”, stosuje wobec swych członków, nie tracących nic na wadze, metodę... upokorzenia. Co tydzień wszyscy członkowie klubu są ważeni i osobnika, który nie zgubił kilku gramów przewidywanych przez regulamin, umie-

Tragiczna katastrofa w jugosłowiańskiej kopalni

Wydobyto zwłoki 114 górników

BELGRAD PAP. Według komunikatu ogłoszonego dziś rano, ofiarą potężnej eksplozji metanu w dniu 7 bm. w szybie

Orasi w kopalni węgla brunatnego w Kakan (50 km od Sarajewa), padło 114 górników (tyle zwłok wydobyto), a 18 osób odniosło rany. Akcja ratunkowa trwa bez przerwy. Utrudniają ją resztki gazu i wielkie zniszczenia spowodowane wybuchem. Istnieją obawy, że znaczna ilość górników została odcięta od świata. W czasie wybuchu w kopalni pracowało około 200 górników. Przypuszczają się, że liczba zabitych może przewyższyć 127 osób, tj. liczbę ofiar katastrofy kopalni górniczej w Jugosławii, jaka wydarzyła się 21 kwietnia 1934 roku.

90 samolotów

bombardowało DRW

Już 50 tysięcy Amerykanów w Wietnamie

NOWY JORK PAP. Przeszło 90 samolotów amerykańskich i południowowietnamskich dokonało w poniedziałek 7 nowych nalotów na DRW, atakując mosty, miasta, obiekty wojskowe i kutry.

PARYŻ PAP. Agencja AFP donosi z Sajgonu, że liczebność armii amerykańskiej w Wietnamie Południowym przekroczyła już 50 tys. żołnierzy.

WASZYNGTON PAP. W maju br. południowowietnamskie wojska raz dowo straciły w zabitych, rannych i zaginionych bez wieści, około 4 tys. żołnierzy — tj. dwa razy więcej niż w ciągu poprzedniego miesiąca. Straty USA w ciągu maja br. zwiększyły się o 50 procent, podczas gdy straty partyzantów Narodowego Frontu Wyzwolenia Pół. Wietnamu zmalały o 50 procent. Te nieudane czyny opublikowane zostały w ostatnim numerze pisma „United State News and World Report”.

Co się dzieje w Sudanie?

KAIR PAP. Doniesienia z Sudanu wskazują, iż sytuacja w tym kraju jest nadal bardzo skomplikowana. Radio Omdurman podało w poniedziałek, iż władze udaremniły próbę zamachu. Dotychczas brak potwierdzeń oraz szczegółów tej informacji. Ta sama rozgłoszła zakomunikowała, iż rząd odbył wczoraj 4 i pół-godzinne posiedzenie, na którym omawiano sytuację w stolicy oraz sprawę wykradka przetrzutowi broni przez Sudan. Aresztowano 3 osoby.

Od 3 dni lotnisko w Chartumie jest zamknięte. Nadal prze-rwana jest łączność telekomunikacyjna ze światem zewnętrznym. W najbliższy czwartek zebrać się ma nowo wybrany parlament. Ustąpi wówczas sprawujący obecnie władzę rząd AL CHALIFY.

Dominikana

Sirzały nie milkną Masowe aresztowania zwolenników legalnego rządu

LONDYN PAP. Oddziały brzydliskie wchodzące w skład „Korpusu Sił Pokojowych” Organizacji Państw Amerykańskich zabiły żołnierzy amerykańskich oraz jednostki junty wojskowej generała IMBERTA na granicy sektora kontrolowanego przez wojsko konstytucyjne. Na granicy tego sektora az 13-krrotnie dochodziło w poniedziałek do wymiany strzałów, przy czym żołnierze amerykańscy kilkakrotnie ostrzelali pozycje wojsk konstytucyjnych.

Równocześnie w Santo Domingo i innych miastach Dominikany resk cyjna junta wojskowa dokonuje masowych aresztowań zwolenników plk. CAAMANO.

Drżi spodziewane jest dalsze zmniejszenie liczebności wojsk amerykańskich w Santo Domingo w związku z wycofaniem ostatniej grupy amerykańskiej piechoty morskiej. Mimo to jednak w Dominikanie będzie nadal przebywać 14 tys. żołnierzy USA.

W skrócie

LONDYN PAP. W miejscowości Bacolod (Filipiny) zdarzył się mroźny krew w zylach wypadek. Kiedy zebrał Cesar Lagrosa (lat 28) wyciągnął rękę po jaltuzne, jeden z przechodniów niespodziewanie wyciągnął rękę i obryzgnął kłindze i odciał mu dłoń.

NOWY JORK PAP. Pewien klub z Saint Louis, którego maksyma jest „przez kurację odchudzającą do szczęścia”, stosuje wobec swych członków, nie tracących nic na wadze, metodę... upokorzenia. Co tydzień wszyscy członkowie klubu są ważeni i osobnika, który nie zgubił kilku gramów przewidywanych przez regulamin, umie-

szcza się na wiele godzin w specjalnej zagrodzie, utwierdzonej za szczyt powrotem do drewnianego pała. Na plecach tłuszcza zawiera się wielki napis: „Jestem świnia”.

DJAKARTA PAP. Na lotnisku w Sydney (Australia) wykryto ostatnio 2 amatorów podróży powiatrznej bez biletu. Znalaziono ich w bagażniku jednego z odrzutów pasażerskich. Dyrektorka australijskich linii lotniczych postanowiła odstąpić im bezpłatnie pieczywo morskie, aby wszystkie luki towarowe w samolotach były obsypane socjalnym proszkiem wywołującym kichanie. Chęć rżnąć, pasażer na gane brzdęć musiał zdradzić swoją okoliczność...

Stawka: utrzymanie się w światowej czołówce producentów statków

Perspektywy rozwoju gospodarki morskiej

WARSZAWA PAP. Perspektywy rozwoju gospodarki morskiej są obecnie przedmiotem szczególnej uwagi Komitetu Nauki i Techniki. Do spraw pierwszoplanowych należy zabezpieczenie właściwego rozwoju przemysłu okrętowego i utrzymanie takiego tempa tego rozwoju, aby po r. 1970 nasze stocznie nadal znajdowały się w czołówce światowej producentów statków.

KOMITET podjął te problemy ze względu na niesłychanie szybki rozwój techniki okrętowej, jaki obserwuje się obecnie na świecie. Zmiany idą w kierunku budowy statków dużych (powyżej 30 tys. TDW), szybkich (prędkość eksploatacyjna powyżej 24 węzłów), w dużym stopniu wyposażonych w urządzenia automatyczne. Osiągnięcie tego niezależności jest przede wszystkim od znacznej rozbudowy naszego obecnego zaplecza naukowo-badawczego w okrętownictwie. I to rozpoczętą już dziś. Odpowiednie ustalenia w tej sprawie zapadły już na jednym z ostatnich posiedzeń prezydium KNIT.

Równocześnie jednak, postęp w okrętownictwie niezależny jest od rozwoju kooperujących z nim przemysłów: elektroniki, hutnictwa, chemii, przemysłu maszynowego i innych, produkujących różne elementy wyposażenia statków. Dla zapewnienia naszym statkom po r. 1970, wysokiego standardu, niezbędna jest więc odpowiednia koordynacja wysiłków różnych branż.

Zmiany obserwowane w światowym okrętownictwie nie pozostają a pewnością bez wpływu na pozostałe dziedziny gospodarki morskiej. Już teraz zarysowuje się więc konieczność opracowania perspektywicznych planów rozbudowy portów, modernizacji urządzeń nabrzeżnych, metod przeładunku towarów, rozwoju rybołówstwa, przetwórstwa ryb itp.

Zsynchronizowanie zadań i planów gospodarki morskiej,

Egzaminy dyplomowe w PSRM

Dziś rano w Państwowej Szkole Rybołówstwa Morskiego rozpoczęły się dyplomowe egzaminy uczniów ostatniego roku.

Do egzaminów przystąpiło łącznie 52 uczniów: 21 z wydziału połowowo-nawigacyjnego i 31 z mechanicznego. Egzaminy dyplomowe potrwać 3 dni.

Tak więc mury szczytności PSRM już wkrótce opuszcza pierwszy absolwent, który załaził kadre oficerską przedsiębiorstwa rybołówstwa dalekomorskiego Pomorza Szczecińskiego.

Wysokie odznaczenia państwowe dla WOP-istów

WARSZAWA PAP. W związku ze zbliżającą się 20 rocznicą Wojsk Ochrony Pogranicza, w dowództwie WOP odbyła się w poniedziałek uroczystość wręczenia oficerom i podoficerom tych wojsk wysokich odznaczeń państwowych przyznanych im przez Radę Państwa.

53 oficerów i podoficerów WOP otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, 85 — Złote Krzyże Zasługi, 24 — Srebrne Krzyże Zasługi.

Wśród odznaczonych znajdują się zarówno oficerowie z dowództwa poszczególnych brygad i oddziałów WOP, jak i ci, którzy pełnią służbę bezpośrednio na granicy w strażnicach i placówkach WOP.

kompleksowe rozwiązywanie problemów morskich — wymaga pracy całego sztabu specjalistów różnych branż. W tym

też celu przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki — wicepremier E. SZYR powołał do życia specjalną Główną Komisję Morską, z podkomisjami rozwoju techniki okrętowej i rozwoju rybołówstwa morskiego. Przewodniczącym komisji mianowano wiceministra Przemysłu Ciężkiego — mgr inż. Z. NOWAKOWSKIEGO.

Nowe typy radzieckich zegarków z 5 krajów Rewelacyjne naczynia kuchenne Nadchodzą transporty atrakcyjnych towarów z importu

WEDŁUG informacji, uzyskanych w różnych centralach handlowych, z szeregu krajów już nadchodzą, względnie nadjeżdżą w najbliższym czasie, transporty rozmaitych towarów przemysłowych, przeznaczonych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego.

Jutro w Szczecinie

Zjazd Zrzeszenia Katolików „Caritas”

Jutro rozpoczynają się w Zamku Książąt Pomorskich obrady Zjazdu Delegatów Oddziałów Wojewódzkich, Chtbów i Sympatyków Zrzeszenia Katolików Caritas, poświęcone XX-rocznicy powrotu Ziemi Zachodniej i Północnych do Macierzy oraz zakończeniu II wojny światowej. W Zjeździe uczestniczyć będzie około 480 działaczy i sympatyków Zrzeszenia. Zarząd Główny reprezentowany będą: wiceprezes — ks. STANISŁAW OWCA-REK, sekretarz generalny — JÓZEF SAWAJNER oraz dyrektor Zarządu Głównego — ZBIGNIEW ZABORSKI. Do Szczecina przybędzie również m. in. dziekan generalny WP — ks. płk JULIAN HUMENSKI. Gospodarzem Zjazdu jest Wojewódzki Oddział Zrzeszenia Katolików Caritas w Szczecinie.

Obrady poprzedzi uroczyste nabożeństwo — celebrować je będzie ks. JULIAN HUMENSKI — cdprawione w kościele garnizonowym na intencję poległych w II wojnie światowej oraz powrotu Ziemi Zachodniej i Północnych do Polski.

W pierwszym dniu obrad uczestnicy Zjazdu wysłuchają okolicznościowych referatów, po czym nastąpi dyskusja. W godzinach popołudniowych wszyscy udadzą się do Siekierka na uroczysty apel poległych.

Wśród gości zwiędzą Stocznice i m. in. A. Warskiego oraz port szczeciński. (lw).

Zagraniczni alpinści w Tatrach

ZAKOPANE PAP. Rejon Morskie Go Oka, gdzie znajdują się liczne ściany skalne, zdobywa coraz większą popularność wśród zagranicznych alpinistów. W tym sezonie, oprócz naszych latowników, rozbiła tu namioty alpinści z Anglii, Austrii, Czechosłowacji, NRD i Węgier. Z powodu opóźnionej wiosny — sezon rozpocznie się dopiero z końcem czerwca.

I TAK już przed wpływem pierwszego półroczu br. zaczął się pojawiać w sklepach nowe typy zegarków radzieckich, męskich i damskich, w fascynacyjnych i nowoczesnych, w wykonaniu luksusowym i tanim. Ogółem do końca br. nadjeżdżać z ZSRR ponad milion zegarków różnych oraz ponad ćwierć miliona budzików, również w różnego rodzaju nową budowlę.

Nowe rodzaje mebli, przede wszystkim tapicerskich, nadjeżdżać z pięciu krajów: NRD, Węgier, Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii. Szczególnie duże znaczenie dla poprawy zaopatrzenia i wzbogacenia asortymentu mebli krajowej produkcji ci posiadaczą będą dostawy wersalek w bardzo nowoczesnych, estetycznych wzorach, zaopatrzonej w atrakcyjne obicia

Siódma turbina Turoszowa dała pierwszy prąd

WROCLAW PAP. Budowniczość elektrowni turoszowskiej odniosła kolejny sukces — w nocy z 7 na 8 bm. przeprowadzono pomyślnie próbę synchronizacji siódmej turbiny z państwową siecią energetyczną. Dzięki tej nocy w sieci energetycznej w Polsce popłynął prąd wyprodukowany przez największą w historii naszej energetyki — elektrownię o łącznej mocy 1400 megawatów.

Synchronizacja siódmej turbiny była kolejną próbą sprawności działania wszystkich urządzeń tego wielkiego bloku, przed ostatecznym oddaniem go do eksploatacji. Budowniczość elektrowni zapewniała, że przekazanie do ruchu siódmej turbiny, a tym samym zakończenie pierwszego etapu budowy elektrowni turoszowskiej — nastąpi w drugiej dekadzie lipca br.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE male, po południu umiarkowane, temp. do 24 st. Wiatry wschodnie do południowo-wschodnich, umiarkowane.

Frontem do posiadaczy czterech kółek

WARSZAWA PAP. Prawie 140 tys. prywatnych samochodów (nie licząc zagranicznych) jeździć będzie w tym sezonie po naszych drogach. Czy ich posiadacze mogą liczyć na sprawniejszą obsługę techniczną swych pojazdów?

ODPOWIEDZIA były informacje na niedawnej konferencji prasowej w Ministerstwie Komunikacji.

Przed wszystkim postanowiono, że usługi dla prywatnych posiadaczy samochodów i motocykli świadczyć będą obecnie również wszystkie zakłady tzw. zaplecza publicznego.

Oznacza to, że spośród 3200 stanowisk naprawczych, jakimi dysponuje to zaplecze, ok. 2 tys. przeznaczonych ma być dla klientów prywatnych. Innymi słowy — w br. liczba stacji obsługi i warsztatów, które będą nastawione na wykonywanie napraw pojazdów takich klientów, wyniesie 608. Niezależnie od nich pomocą na drogach

gacha służyć mają wozy pogotowia technicznego.

Porównując z ub. rokiem — w tym sezonie będziemy mieli 2,5 raza więcej różnego typu punktów naprawy prywatnych pojazdów i to przede wszystkim w województwach szczególnie atrakcyjnych pod względem turystycznym-wypoczynkowym. Przy stacjach obsługi po raz pierwszy zorganizowanych będzie 135 punktów, gdzie „od ręki” da się kupić pasek minowy, żarówkę lub inne akcesoria.

W wielu stacjach TOS wydzielono zostaną specjalne stanowiska tzw. szybkiej obsługi klientów (ogółem 75). W stacjach tych uproszczona ma być również tzw. dokumentacja obsługowo-naprawcza, dzięki czemu majstrów i mechaników będą wreszcie mniej czasu poświęcać na wypełnianie dziesiątków papierków, a więcej na solidną naprawę.

Każdy prywatny kierowca — korzystając z „informatora wojewódzkiego o usługach motoryzacyjnych” — będzie się mógł dowiedzieć, jakie są adresy, godziny pracy, rodzaje wykonywanych usług i numery telefonów stacji i warsztatów naprawczych. Chcąc zwzać pogotowie techniczne lub porozumieć się z zakładem naprawczym — będzie on mógł skorzystać z telefonów na posterunkach MO, stacjach benzynowych, przedsiębiorstwach transportowych i w domach dróżników położonych przy głównych trasach samochodowych.

Informacji o możliwościach dokonania naprawy mają także udzielać patroli służby ruchu MO.

Wszystkie te posunięcia (od 16 czerwca obowiązują pełna gotowość) nie oznaczają oczywiście — jak oświadczył na zakończenie konferencji komunikacji Walenty SZABLEWSKI — przełomu w stanie naszego zaplecza technicznego motoryzacji. Ocenia się jednak, że już w tym sezonie wzrost wskaźników położonych przy głównych trasach samochodowych.

Zboćnianie gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „KALISZ” — z Afryki Zachodniej z drobnicą.
S/S „ZIELONA GÓRA” — ze Szwecji z drobnicą.
M/S „WETLIK” — z Finlandii via Gdańsk z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „LIWIEC” — do Rotterdamu via Gdynia z drobnicą.
M/S „NOGAT” — do Anglii z tarcia.

S/S „KALISZ” IDZIE DO REMONTU

PAROWIEC Polskiej Żeglugi Morskiej S/S „Kalisz”, obsługujący linię zachodnioafrykańską północnego zęsią po zakończeniu kolejnego rejsu przechodzi na miesięczny remont do Szczecińskiej Stoczni Remontowej, celem uzyskania klasy rocznej.

W PORCIE...

...przebywa 37 statków. Przy nabrzeżu Czechosłowackim m/s „Indian Exporter” (hind) zabiera 110 ton białej do Indii. M/s „Kiliński” zabiera drobnicę również z przeznaczeniem do Indii. M/s „Otto River” (nig.) zabiera drobnicę do Afryki, a statek „NRP” — fosforyty z Egiptu a m/s „Triton maris” (wł.) rozpoczyna wyładunek rądzianek i rud żelaza. Przy nabrzeżu m/s „Cefen” (izrael.) wyładkuje sól potasową.

WZOREM lat ubiegłych, zarządy portów w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie będą posiadać na Międzynarodowych Targach Poznańskich własny punkt informacyjny. Punkt ten znajdzie pomieszczenie w pawilonie usług morskich MTP.

Niezwykłe dźwigi

KATOWICE PAP. W załazńskim „Mostostaliu” w końcowym stadium budowy jest prototyp niezwykłego dźwigu, przeznaczanego do montażu lekkich ścian osłonowych wysokobudowlanych, w centrum stolicy. Dźwиг, raz zamontowany na dachu wieżowca, wraz ze specjalnym garażem, pozostanie tam na stałe. Po zakończeniu budowy będzie służył do konserwacji domu, mycia okien, naprawy uszkodzonych części ścian itp.

Jest to nieduże urządzenie o wadze 1200 kg, poruszające się po torze, składające się z wózka oraz ramienia, z którego będzie spuszczały kosz. W koszu będą pracować monterzy oraz konserwatorzy.

Powrót z Kosmosu



Astronauta James McDIVITT i Edward WHITE powrócili w poniedziałek na Ziemię po 4-dniowej podróży wokół globu, podczas której White przez 20 minut przebywał poza statkiem, w przestrzeni kosmicznej. Obaj piloci czują się dobrze. Statek „Gemini-4” wodował o godz. 13.13 na Atlantyku, w odległości 827 km od przylądka Kennedy'ego na Florydzie. W pół godziny później helikoptery wyłowiły astronautów wraz z kabiną i załogą. Lot trwał 97 godzin i 57 minut, co stanowi nowy rekord amerykański. Na zdjęciu: McDivitt i White w kabinie „Gemini-4”.

Po paryskiej sesji NATO

Miejsce dla NRF

Był taki okres, kiedy wydawać się mogło, że Wielostronne Sity Nuklearne Pakty Atlantycznego umarły naturalną śmiercią. Sprzeciwiała się ich utworzeniu Francja i Wielka Brytania (było to jeszcze przed dojściem do władzy Labour Party), a także szereg mniejszych państw należących do NATO. Potem rząd Wilsona wysunął propozycję zastępczą — Atlantycznych Sity Nuklearnych, która, jak to często bywa z kompromisami, nie zadowalała ani przeciwników ani zwolenników atomowego uzbrojenia NRF. Toteż wydawało się, że i ta koncepcja nie doczeka się realizacji.

ALE ZARÓWNO w Bonn, jak w Waszyngtonie, nie zasypano gruszek w popiele. Chociaż milczała na ten temat prasa — problem, w jaki sposób zbliżyć NRF do dysponowania bronią ją drową pojawiał wciąż aktualny. I objawił się wreszcie na ostatniej sesji ministrów obrony NATO, w formie projektu, wysuniętego przez amerykańskiego sekretarza obrony, McNamare.

ZMIANA KOLEJNOŚCI

McNamara zaproponował powołanie do życia czterolub pięciorobowego „komitetu nuklearnego” NATO, który miałby zajmować się planowaniem nuklearnym i podejmowaniem decyzji o strategii nuklearnej Pakty Atlantycznego. Prasa amerykańska stwierdzała obłudnie, że jest to gest w kierunku Francji, który ra przed laty zażądała, aby utworzyć w Pakcie Atlantycznym rodzaj dyktatoratu, kolektywnego kierownictwa, które zlikwidowałoby wyłączność decyzji USA w kwestiach atomowych.

Ale de Gaulle żądał, aby w skład owego dyktatoratu wchodziły 3 mocarstwa atomowe: USA, Wielka Brytania i Francja, z wyłączeniem Niemiec zachodnich. Obecna propozycja McNamary natomiast zakłada niejako automatycznie dopuszczenie do najistotniejszych decyzji również NRF. Co więcej jak stwierdza „New York Times” chociażby jeszcze nie rozpoczęła działalności, zmierzającej do ustalenia członkostwa komitetu, w kołach NATO przyjmuje się za rzecz pew-

na, że pierwszymi dwoma członkami będą Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, które posiadają broń jądrową, a trzecim Niemcy zachodnie.

Tak więc w koncepcji amerykańskiej Niemcy nie tylko mają być dopuszczone do najważniejszych organów NATO, ale w dodatku mają mieć pierwszeństwo przed Francją.

LINIA ERHARDA

Paryskie obrady NATO przyniosły sukces polityce kanclerza Erharda, który w tym czasie udał się do Waszyngtonu, aby u prezydenta Johnsa zabezpieczyć sobie tyły przed bliskim już spotkaniem z de Gaulle'em. Ponowne potwierdzenie koncepcji „wysuniętej obrony” — na linii styku dwóch bloków — było zwycięstwem Bonn podobnie jak stworzenie Niemcom zachodnim nowych możliwości uzyskania do stępu do broni jądrowej.

Czy jednak Francja zdecydowała się poprzeć tego rodzaju posunięcia? Należy w to wątpić. W związku z propozycją McNamary gauliowski dziennik „La Nation” napisał wczoraj: „Francja ostrzega Niemców i aliantów, że błędne jest jednoczesne żądanie zjednoczenia Niemiec i dopuszczenia niemieckich do pałca do cyngla broni atomowej”. Ten sam dziennik dodaje: „Amerykańska teoria polega na tym, by Europa od „żelaznej kurtyny” do Atlantyku stała się polem bitwy przy użyciu wszelkich rodzajów broni, łącznie z atomową bronią taktyczną”.

Francja dostrzega pułapkę i postanowiła, że w nią nie wpadnie.

Rozmowy ministra Couve de Murville'a w Bonn nie rozładowały napięcia między dwoma stolicami. Odmowa Francji wzięcia udziału w atlantycznych manewrach „Fallax” nie wpłynęła też na polepszenie atmosfery między Paryżem a Waszyngtonem. Wreszcie wizyta królowej brytyjskiej w NRF ochłodziła stosunki między Londynem i Paryżem. Czy można ludzi się, że właśnie teraz, kiedy USA forsują koncepcję, które od dawna odrzuca prezydent de Gaulle, może dojść do jakiegoś pojedynania i zmniejszenia rozbieżności między Francją, a resztą państw NATO?

Jest to tym mniej prawdopodobne, że w przekonaniu francuskich kół rządzących wszelkie

kroki, ułatwiające rozpowszechnienie broni jądrowej, wpływają niekorzystnie na stosunki między Wschodem i Zachodem, do których poprawy general de Gaulle przywiązuje dużą wagę.

ZOFIA ARTYMOWSKA

Nieudana ucieczka

W sztokholmskim więzieniu Langholmen trzech śmiarków zorganizowało ucieczkę. Postanowili wydostać się na wolność drogą wodną. Przez teren więzienia przechodzi kanał, którym mieli oni przepłynąć poza mury więzienne. Nie wzięli tylko pod uwagę niskiej temperatury wody o tej porze roku. Już po kilkudziesięciu metrach, rażeni kurczem zaczęli tonąć. Na szczęście w pobliżu znajdowała się policja...

Na zdjęciu: niefortunni pływacy wracają do więzienia pod eskortą policji.

Foto: CAF

Cywilizacja i śmietnica

(Korespondencja z Anglii)

Miegłam w reku tekłurów doniczkę po lodach, lepiąc sobie palce. Gdy film się skończył i gdy tłum cichymi krokami, bo wszystko tu było wystawne puszystym dywanem, zaczął posuwać się w kierunku wyjścia, rozjeżdżałam się za śmietniczką. Nigdzie jednak jej nie było. Kuzynka spojrzęła wy-mownie na moje ręce ściskające kolorowe opakowania po lako-ciach, któreśmy w czasie czterogodzinnego seansu tu spożyły i powiedziała:

— Ty to jeszcze trzymasz?! Po co?!

— Jak to, po co? A gdzie mam wyrzucić?

— Na ziemię. Tak jak wszys-

scy. Spojrzałam na purpurowy dywan, którym usłana była nie tylko widownia i cały hall kina. Leżały tu gęsto „pety”, pudełka po papierosach, lodach, opakowania po czekoladzie...

...

Anglicy nie uznają śmietniczek. Wszystko w miejscach publicznych rzuca się na ziemię. Szukanie kosza na odpady, popielniczki czy wieszaka Anglik uważa za zbędne, niegodne dla umysłu zajęcie, za niepotrzebne zaprzatanie uwagi, za uszczerbek komfortu i wygodę. Dlatego też gdziekolwiek jest, rozsiada się niedbale, sieje wokół siebie śmieci, a gdy przyjdzie mu zdjąć wierzchnie okrycie, zwija je najczęściej w kłębek i ciska, gdzie popadnie; jeśli jest w poglądzie, to na półkę bagażową, jeśli w kawiarni czy poczekalni, to gdzieś koło siebie.

...

Pamiętam, jak w pierwszych dniach pobytu w Anglii bolało mnie serce, że nie mogę swego palta powiesić jak człowiek, tylko muszę je zwijać i narażać na poginięcie. Angielskie okrycia jednak nie tracą w tych praktycznych fasonach, choć dawno przestały tu już królować zasada „czystej wdzięku” jako tkaniny o najwyższej jakości.

Brytyjczycy, bazując na najstarszych, jeszcze średniowiecznych tradycjach włókienniczych w Europie, dopracowali się takich mieszanek, które dają bezkonkurencyjną lekkość, ciepłą odporność na wilgoć czy zgniecenia. Biada ci jednak, Polaku, jeśli zmuszony będziesz tutaj się po Wyspach Brytyjskich w swoim rodzinnym paltku, choćby było to 100 procenta; wnet nabierze wyglądu lachwa.

...

Powróćmy jednak do naszego Gaumont Palais, czyli kina naszego dzielnicy. Rzuciłam i ja na podłogę swoje odpady, przychy-

nając się do ogólnego zaśmiecenia. Gdy „Boże chroń królową!” zamknę ostatni spektakl gdzieś o północy, kino wyglądał będzie jak pobożewisko. Podobnie ma się rzecz z innymi pałacami rzrywki, z metrem, autobusami, ulicą.

A jednak Londyn nie robi wrażenia brudnego. W każdym razie w znacznie mniejszym stopniu niż Paryż. Bowiem skoro świt, gdy miasto jeszcze śpi, wielka armia sprzątaczy przystępuje do dzieła. Idą w ruch mechaniczne miotły, spryskiwacze i froterki. Gdy miasto budzi się do życia, wszystko będzie już lśniąco.

EWA BERBERYUSZ

W Rostocku

Biennale plastyki krajów bałtyckich

4 lipca bież. roku nastąpi w Rostocku otwarcie dorocznego wystawy pt. „Biennale krajów bałtyckich”. Wystawa zlokalizowana będzie w muzeum miejscowym i zgromadzi ponad 400 prac 161 artystów z Polski, Związku Radzieckiego, Danii, Szwecji, Finlandii, Norwegii, Niemiec zachodnich, Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Będzie to wielki przegląd twórczości wybitnych artystów z tych państw, obejmujący malarstwo, grafikę i rzeźbę. Według zapowiedzi organizatorów Rostockkiego Biennale, z Polski nadadzą swoją pracę Jan Cybis, Stanisław Poznański, Czesław Rzepiński i Eustachy Wasikowski. (ZAP)

Ze świata

PROCES W TEHERANIE

W Teheranie odbyła się rozprawa sądowa przeciwko członkom muzułmańskiej organizacji terrorystycznej „Khané Islam”, która zorganizowała zabójstwo premar Iranu Hasana Ali Mansura, planowała zamach na szacha i zrealizowała szereg innych zabójstw politycznych. Czterech oskarżonych skazano na rozstrzelanie, sześciu — na dożywotnie więzienie i jednego — na 15 lat więzienia.

WZROST CEN W JAPONII

W roku bieżącym w Japonii miało miejsce największe w ciągu ostatnich 14 lat zwyższenie cen. Ceny warzyw wzrosły o 45 proc., ryżu — o 15 proc., podrożały również inne artykuły spożywcze masowego.

ORYGINALNY PROTEST

Mieszkańki włoskiego miasta Palermo protestowały przeciwko bezskutecznej walce z systematycznymi zakłóceniami w zaopatrywaniu miasta w wodę. Aż wreszcie wpadły na oryginalny pomysł. Pewnego dnia wyłożyły ze swych mieszkań wanny i zabarykadowały nimi główne ulice. Ruch zamart. Przestrzeźni energiczną blokadą ogłowie miasta chcieli podjąć skutecznych środków.

MASOWE WESELE

Niedawno ulicami miasta Mexico hierunku cyrku miejskiego przeciągał długi orszak weselny. Na arzenie cyrku udzielono ślubu cywilnego o 210 raron. Widzami tego nieoczekiwanego aktu były główne ulice, które w tym czasie zawie-rały właśnie zwiazki małżeńskie. Ceremonia odbyła się na polecenie władz, zaniepokojonych wstającą na łoża nierozwiązanych zwiazków małżeńskich.

NOWA SPECJALNOŚĆ

Na froncie jednego z domów Filadelfii (USA) pojawił się następujący syld: „Doktor Terence — specjalista chorób telewizyjnych”.

NIEBEZPIECZNE MIEJSCE

Pod względem ilości kradzieży i napadów rabunkowych metro noworskie jest najbardziej niebezpiecznym miejscem w USA. W samym tylko 1964 r. ilość poważnych przestępstw tam popełnionych wzrosła o 52 proc. (G)

Uczciwy podatnik

NOWY JORK. Do urzędu podatkowego w High Point (stan Północna Karolina) zgłosił się pewien miejscowy kupiec z zamiarem złożenia dodatkowej deklaracji, gdyż poprzednia przesłana pocztą podawała zbyt niską sumę dochodów. Zdumieni urzędnicy prosili o wyjaśnienie. Okazało się, iż do nieuczciwości zmusiła go poprzednio małżonka. Gdy wypiekał deklarację, stała za nim z trzepaczką w jednej ręce i władem zimnej wody w drugiej, grożąc sankcjami, gdyby w przyszłości szerokości popełnił głupstwo i pochwalił się wysokimi dochodami.

Trzy pofestiwalowe sprawy

Na refleksje nigdy nie jest za późno. Refleksje, które narzucają się po upływie pewnego czasu od zaprzających na szą uwagę spraw i wydarzeń mają to do siebie, że pozwalają one wydarzeniom ocenić bar-dziej bezstronnie, z dopuszczeniem do głosu większej do-ży obiektywizmu. Wydarze-niem, o którym mowa, jest Fe-stiwal Poezji K. I. Gałczyńskie-go. Nie chodzi tu o ocenę im-pretu, gdyż co do tego opinia jest absolutnie zgodna: Festi-wał zdobył sobie wysoką ran-żę kulturalną w naszym mie-ście i winien być kontynuowa-ny. Jest to oczywiste. Nie ma również potrzeby uzasadniać konieczności zorganizowanej w województwach starannej se-lekcji recytatorów i propo-nowanego przez nich repertua-ru w celu uniknięcia zenują-cych pomyłek, które, jak to miało miejsce na tegorocznym Festiwalu, obniżyły rangę ar-tystyczną imprezy. Pozostały wszakże jeszcze pewne niedo-powiedziane do końca sprawy, które teraz — gdy umilkły fan-fery na cześć Festiwalu, warto chyba poruszyć z myślą o przy-sztym roku.

SPRAWA PIERWSZA: to co uderzało podczas tych kilku dni, kiedy w Zamku i w Klu-bie „13 Muz” rozbrzmiewały strofy wierszy Gałczyńskiego, to niemal zupełny brak za-ine resowania recytatorami ze stro-ny szczecińskich szkół. Za-brakło na imprezie uczniów klas starszych, którym Festi-wał stwarzał znakomitą okazję do poznania twórczości Gał-czyńskiego, poezji żywej i czę-sto znakomicie odczytanej i in-terpretowanej. Mogła to być świetna lekcja pogłębiona, z pewnością bardziej atrakcyj-na, niż rozważania na lek-cjach. Jest to tym bardziej dziwne, że kogoś jak kogo, ale polonistów nie trzeba chyba przekonywać o korzyściach pty-nących z takiej pogłębionej me-tody. Tu i ówdzie odczytywali się głosy, że Festiwal Poezji Gał-czyńskiego odbywa się w okre-sie, kiedy w szkołach trwają intensywne przygotowania przedmaturalne i uczniowie oraz nauczyciele nie mają po-prostu możliwości wykreślić nie-co wolnego czasu. Nie podej-muję się polemiki z taką opi-nią, ale wydaje się, że zabrakło tu chyba czyjejś inicjatywy i zainteresowania. Wielka szko-ła.

SPRAWA DRUGA: piękna w założeniach sesja naukowa po-święcona twórczości Gałczyń-skiego i poezji współczesnej została absolutnie nie wykorzy-stana przez szczecińskie śro-do-wisko literackie. To dobrze, że zapraszamy na sesję krytyków warszawskich, ale wydaje się, że ich oceny twórczości poety nabrałyby dopiero kolorów w konfrontacji z takimiż ocena-mi szczecińskiego środowiska literacko-naukowego; co wię-ciej, sesja powinna stać się for-um dyskusji dla szczecińskich polonistów, choćby roboczą wy-mianą zdań na temat percepc-ji wśród uczniów poezji Gał-czyńskiego i poezji współcze-snej w ogóle. Idealem byłoby, gdyby w takiej sesji brali rów-nież aktywnie udział uczniowie starszych klas licealnych. Tak czy owak nie wykorzystaliśmy również tej szansy i sesja do-stała jedynie okazji do a-kademicznych wywodów. A to zbyt mało.

SPRAWA TRZECIA: Festi-wał kończy się koncertem lau-reatów. Mamy możliwość usły-szeć często wręcz znakomite wykonanie utworów poety w interpretacji najlepszych recy-tatorów. Ale wielka szkoda, że na tym się kończy. Czy przy-padkiem nie zaprzeczamy wielkiej szansy, aby piękno ży-wego słowa przenieść do ośro-dków, które z dobrą poezją sty-

kają się z pewnością nie na-zbyt często? Konkretna propo-zycja: przyszłoroczny program Festiwalu rozszerzyć o dodatkowe 2-3 dni wyłączenie na wy-jazd laureatów do niektórych miast w województwie. Nie są-to, spodziewam się, projekty przekraczające możliwości or-ganizatorów. Bo jak dotąd Fe-stiwal jest imprezą chyba na-zbyt szczecińską, a warto po-kusić się o jak najszerzy je-go oddźwięk wśród odbiorców innych ośrodków naszego wo-jewództwa. Obowiązek ten na-klada sama idea Festiwalu.

ZBIGNIEW DYLIŃSKI

Z czym do dziecka?

Powołana niedawno Komi-sja Koordynacyjna do Spraw Dzieci i Młodzieży przy Ogól-nopolskim Komitecie Frontu Jedności Narodu w rekordow-yim tempie zorganizowała na-radę przedstawicieli instytucji i organizacji społecznych, któ-re deklarują opiekę nad dzieć-mi w okresie ferii letnich. Jednak wyniki narady nie za-powiadają równie szybkiej zmiany na lepsze, gdy chodzi o spędzenie długich sześćdzie-sięciu dni wolnych od nauki i opieki szkolnej.

WIELU JEST POWOŁANYCH...

...ale wybranych, niestety, mniej. Najpewniejszymi, niez-

wodnymi opiekunami dzieci i młodzieży w czasie wakacji są Związki Harcerstwa Polskie-go i resort oświaty. Ten ostatni zapewni w tym roku miejsca na koloniach dla około miliona dwustu tysięcy dzieci. Trzeba

KTO JESZCZE?

Na tym niemal kończy się lista zaplanowanych miejsc, gdzie młodsze i starsze dzieci w mieście znajdą opiekę i od-powiednią dla swego wieku rozrywkę w czasie letnich wa-kacji lub przynajmniej ich części. Na naradzie w OK FJN wiele wprowadzić mówiono o obowiązkach związków zawo-dowych, spółdzielczości mieszkaniowej, Ligi Kobiet i kilku innych masowych organizacji społecznych w stosunku do dzieci i młodzieży, ale nie u-zytkano żadnych wiążących o-biektów. Być może, uda się zor-ganizować lokalnie (Komisje Frontu Jedności Narodu po-wstają przy Komitetach wszyst-kich sekcji) trochę dodatkowo w miejscach w miastach wojewódzkich i powiatowych. Jed-nak poważne nadzieje na roz-szerzenie opieki wakacyjnej wiązać można dopiero z przy-szłym latem.

I. F.

U progu letnich wakacji

Jednak pamiętać, że turnus ko-lonijny trwa 26 dni, a waka-cje przeszło dwa miesiące. I że tylko część dzieci przed wyjaz-dem lub po powrocie z kolo-nii ma zapewnioną opiekę ro-dziców.

Jak więc wyglądają plany pozostałych opiekunów? Prze-de wszystkim tych, którzy gło-sili chęć zajęcia się dziećmi nie opuszczającymi w okresie letnim stałego miejsca zamiesz-kania?

NIEOBOZOWE LATO DLA 900 TYSIĘCY

Dla nich Związek Harcer-stwa Polskiego przygotował około 900 tysięcy miejsc na „nieobozowym lecie”. Dzieci i młodzież, podzielone na zastę-py wakacyjne pod kierunkiem nie o wiele starszych, spędzą czas na zabawach, wyciecz-kach za miasto, sporcie i grach, przeplatanych pracą spo-łecznie-użyteczną. Nieobozowe lato wyrobiło już sobie dobrą markę, a ZHP stara się sku-tecznie, by z roku na rok pro-gram „lata” urozmaicać i wzbog-aczać. Jednocześnie zwiększa liczbę jego uczestników, np. w tym roku będzie ich już o 200 tysięcy więcej niż w roku u-biegłym.

TPD — 200 TYSIĘCY

Towarzystwo Przyjaciół Dzie-ci zgłosiło Komisji, że zaopie-kuje się około 200 tysiącami dzieci i młodzieży, dla których zorganizuje różne formy wy-poczynku i zajęć w miejscu zamieszkania. Jednak nie wszyscy TPD-owscy podopiecz-ni będą mieli czas wypelnio-ny, bowiem część zajęć przy-padnie tylko na niektóre dni tygodnia, a część — na jedno-razowe imprezy, np. wycieczki lub naukę pływania.

W pracowniach polskich naukowców Cisza i powietrze

DO SPECJALNOŚCI warszawskiego Instytutu Ochrony Pra-cy należy walka z hałasem. Instytut opracował wiele urządzeń antyakustycznych i odpylających, które są obecnie wprowadzane w zakładach przemysłowych uznanych za hałaśliwe.

M.in. Zakład Badania Drgań wykonał projekty kabin anty-akustycznych, które umieszcza się w halach produkcyjnych o dużym natężeniu hałasu. W tych kabinach mieszczą się urządzenia sterownicze.

Ciekawe wyniki dały badania psychometryczne, poświęcone sprawności człowieka podczas pracy w hałasie. W tym celu utworzono w warunkach laboratoryjnych stanowiska pracy dla poszczególnych zawodów. M.in. wzięto na warsztat stano-wisko pracy zecera. Badanym pracownikom wręczono specjal-ne teksty, do rozwiązywania w hałasie oraz w ciszy przed pracą i po pracy.

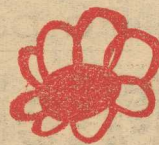
Przeprowadzono analizę wypadków przy pracy w jednej z fabryk wyrobów precyzyjnych, szukając przyczyn wypad-ków w zmeńczeniu hałasem. Analiza orzecznictwa kolegiów karno-administracyjnych w sprawach związanych z wypadka-mi przy pracy wykazała, że w orzeczeniach zwraca się zbyt mało uwagi na związek wypadków z nieodpowiednimi warun-kami pracy.

Wyniki badań są przekazywane gospodarce. W samej tylko Warszawie kilkanaście przedsiębiorstw korzysta z pomocy naukowców z Instytutu m.in. przy wyciszaniu zbyt hałaśli-wych maszyn.

Radar w służbie PIHM

W roku ubiegłym nasz PIHM otrzymał od ONZ — za po-srednictwem Światowej Organizacji Meteorologicznej — radar meteorologiczny. Od roku urządzenie to jest wykorzystywane w pracy badawczej. Dzięki niemu można było rozszerzyć zas-ieg obserwacji i ustalić nowe kierunki badań meteorologicz-nych w Polsce.

Chodzi tu m.in. o badania budowy chmur, pomiaru ilości i natężenia opadów itp. Praktycznie zaś o dokładniejsze pro-gnozy hydrologiczne, dotyczące stanu wód w rzekach. Radar pozwoli również dokładnie obserwować burze w promieniu paru setek kilometrów. Natychmiastowe przekazywanie wyni-ków obserwacji pozwoli służbie synoptycznej ostrzegać samo-łoty przed groźącymi burzami na trasie lotu, a służbie hydro-logicznej — powziąć środki ostrożności przed powodzią.



Wiosna w szczecińskim budownictwie

Wykopki...

Pod „Kotwicę”

Spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe wkroczyło w okres nie notowanego dotych-czas rozwoju. Przed kilku ty-godniami przy Al. Wyzwolenia Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kotwica” rozpoczęła budowę kolejnych mieszkań dla swych członków.

Po zrealizowaniu na tym terenie pięciu 11-kondygnacy-nych budynków prawa strona Al. Wyzwolenia będzie już w zasadzie zabudowana. Wysokościowe nadbudę tej części śródmieścia wielkomi-elski charakter. Szczeciński Przedsiębiorstwo Budowni-ctwa Mieszkaniowego nr 1 zakończy już prace przygotowaw-cze i już w niedługim czasie budynki zaprojektowane przez inż. Krystynę Schnota-le z inwestycji zaczną pisać się w górę. Zakończenie całego zadania przewiduje się na drugi kwartał 1966 roku. W pięciu budynkach znajdzie się 440 mieszkań, w których zamieszka 1 425 osób. Koszt całego przedsięwzięcia — ok. 30 milionów złotych. Budynki rea-lizowane będą metodą wielko-piętową. (m)





Bardotka na Meksykańkę

W środę po południu na paryskim lotnisku Orly wylądowała Brigitte Bardot w meksykańskim kapeluszu. Słynna gwiazda filmu francuskiego wróciła do Paryża z Meksyku, gdzie przez kilka ostatnich miesięcy wraz z Jeanne Moreau brała udział w realizacji filmu „Viva Maria”. Reżyserem filmu jest Louis Malle.

Foto: CAF

Kinematografia Indii

w liczbach

W roku ubiegłym w Indiach wyprodukowano 304 filmy, a więc prawie dwa razy więcej niż w Hollywood i niemal tyle co w Japonii. Indyjskie filmy fabularne miały dialogi w 18 językach używanych przez ludność tego kraju, a oprócz tego były dubbingowane na perski i angielski. Indie mają obecnie 5 300 kin.

Na morzach południa

Statki rybackie pod polską banderą na dalekich morzach południa, praca naszych rybaków w strefie podzwrotnikowej, handel Polski z krajami kontynentu afrykańskiego — tematyka ta stanowi treść cyklu krótkometrażówek — reportażu, zrealizowanych ostatnio przez Wytwórnię Filmów Oświatowych w Łodzi. Filmowcy z Łódzkiej „Oświatówki” wyprodukowali ostatnio filmy: „Lagos — stolica Nigerii”, „W drodze do portu” oraz „Lowiny w tropiku”. Reżyserował A. Domański. Twórcą ten jest też autorem filmu o działalności polskiego handlu zagranicznego w Afryce pt. „W Monrovi i Lagos”.

Sellers w filmie

De Siki

Po ukończeniu pracy nad filmem „Nowy świat” Vittorio De Sica przeniesie na ekran angielską komedię teatralną „Polowanie na lisa”. Główną rolę obejmie znany aktor Peter Sellers.

Komu Grand Prix?

JUŻ ponad 40 krajów zgłosiło swój udział w IV Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie, który trwać będzie od 5 do 20 lipca br. Są wśród nich: Czechosłowacja, Francja, Japonia, Polska, Rumunia, USA, Węgry i Włochy. Regulamin festiwalu przewiduje przyznanie 17 medali, w tym Grand Prix, oraz czterech złotych i trzech srebrnych.

Przewodniczącym jury konkursu filmów fabularnych będzie Sergiusz Gierasimow. W składzie sądu konkursowego zasiadają ponadto reżyserzy: Czesław Petelski z Polski, Veljko Bulajić z Jugosławii, Mircea Dragău z Rumunii, Kiasito Usihara z Japonii, Zoltan Varkonyi z Węgier oraz znana aktorka francuska Marina Vlady.

Z gości, którzy zapowiedzieli swój przyjazd na festiwal, prasie radziecka wymienia: reżyserów francuskich — Claude Autant-Lara, Roberta Hosseina, Jean Luc Godarda, aktora Jacquesa Charriera, z Włoch — reżyserów Francesco Rosiego i Nanni Loya oraz hiszpańskiego reżysera Luisa Berlangę.

Kinematografie radzieckiej reprezentować będzie na festiwalu delegacja złożona z 50 osób — reżyserów, aktorów i scenarzystów.

Pokazy filmów fabularnych zgłoszonych do konkursu odbywać się będą w krematorium Pałacu Zjazdów, a krótkometrażowych — w Centralnym Domu Filmu. Filmy prezentowane przez poszczególne kraje poza konkursem uczestniczący festiwalu i mieszkańcy Moskwy oglądać będą w największych kinach stolicy ZSRR, m.in. w Pałacu Sportu

na Łużnikach, obliczonym na 10 tys. osób.

W dniu inauguracji festiwalu pokazane zostaną poza konkursem dwie pierwsze części ekranizacji „Wojny i pokoju” Lwa Tołstoja. Monumentalny ten film, reżyserowany przez Sergiusza Bondarczuka, składać się będzie z czterech serii, zatytułowanych: „Rok 1805”, „Natasza Rostowa”, „Rok 1812” i „Wypłanie”. Obecnie S. Bondarczuk kończy prace nad dwoma pierwszymi odcinkami filmowej epopei.

Nowy kryminał

Edward Molinaro rozpoczął w końcu maja na ulicach Paryża nakręcanie zdjęć do filmu o tematyce kryminalnej „Gdy przelatają bazynty”. W rolach głównych wystąpią Paul Meurisse, Bernard Blier, Yvonne Clech. Akcja filmu toczy się w Paryżu i Deauville.

„Niemcy” — nowy film Thorndike'ów

Twórcy głośnego filmu „Radziecki cud”, dokumentaliści z NRD małżonkowie Annelie i Andrew Thorndike pracują obecnie nad nowym utworem.

Film mieć będzie tytuł „Niemcy” — mówi Annelie Thorndike — minie już 20 lat od zakończenia wojny, a ludzie w różnych krajach z trwogą wymawiają jeszcze to słowo. Jacy są dziś Niemcy żyjący w dwu państwach, czego nacyści się w minionym dwudziestolecu, jak oceniali swą przeszłość i co myśli o przyszłości? Na te i wiele innych pytań pragniemy dać odpowiedzi w naszym filmie. Chcemy pokazać to wszystko, co jest najważniejsze i najbardziej charakterystyczne dla Niemiec dnia dzisiejszego. Wraz z mężem podróżnie obecnie po Republice Federalnej, wykonujemy zdjęcia, spotykamy się z ludźmi, oglądamy kroniki i filmy dokumentalne.

René Clair w Rumunii

René Clair udaje się wkrótce do Bukaresztu, gdzie w koprodukcji z kinematografią rumuńską nakręci swój nowy film „Les Petes galantes”. Będzie to epopeja heroiczno-komiczna rozgrywająca się na tle wyimaginowanej wojny w XVIII stuleciu. Główna rola — księżniczki Heleny, gracie w Genevie Casle, a jej ukończenie — hr. Fryderyk, oficer wojsk nieprzyjacielskich — Christian Barratier. W roli naiemnego żołnierza, który przewyciężając trudności doprowadza do połączenia się młodej pary wystąpi Jean-Pierre Cassel.

„Siódmy krzyżyk” X Muzy

Żadna ze sztuk nie może pochwalić się tak dokładną metryką narodzin jak film. W tym roku X Muza obchodzi swój jubileusz. 24 grudnia 1965 r. minie 70 lat od dnia pierwszego publicznego pokazu „ruchoomych fotografii”, urządzonego przy pomocy aparatu braci Lumiere.

Również w Polsce obchodzimy w tym roku 70-lecie rodzimej kinematografii. Równoległe bowiem z eksperymentami „ożywienia zdjęć” we Francji, Stansach Zjednoczonych, Niemczech i Rosji próbowano to robić także w Warszawie. W latach 1892-1896 konstruował tego rodzaju aparaty inż. Piotr Lebedziński, fotograf, a zarazem „ojciec” polskiej fotochemii.

Ok. 1895 r. podejmował pierwsze próby, mające na celu zbudowanie aparatu kinematograficznego, Kazimierz Prószyński. Po upowszechnieniu się wynalazku braci Lumiere, konstruktor ten zdobył sobie powszechne uznanie, dzięki wynalazkom usprawniającym pracę aparatu projekcyjnego.

Rozwój polskiej kinematografii rozpoczyna się ok. 1910 r. Wówczas to podejmuje produkcję filmów kilka przedsiębiorstw, m. in. kooperatywa artystyczna — spółdzielnia aktorów warszawskich teatrów rządowych. Nieco później powstaje firma „Sfinks” Aleksandra Hartza, która po połączeniu się z „Kosmofilmem” rozwija systematyczną produkcję, dysponując stałym zespołem „gwiazd”, wśród których byli: Józef Węgrzyn, Kazimierz Junosza-Stępnowski, Halina Brucówna, Pola Negri, Mia Małachowska i in.

Do odległej przeszłości należą czasy, kiedy traktowano film jako tanią rozrywkę, a stare kopie niemilosiernie eksploatowano, po czym przeznaczano do przyszłowiowego już „przerobu na grzebień”. Dziś stare filmy przechowywane są równie starannie, jak stare księgi i stanowią obiekt badań naukowców-filmologów. Jednym z pionierów archiwistyki filmowej był nasz rodak Bolesław Matuszewski, który już w 1908 r. pisał o filmie, jako bezcennym źródle do poznania dziejów i obyczajowości swych czasów.

Centralne Archiwum Filmowe w Warszawie gromadzi nie tylko kopie filmów, ale także materiały związane z historią kinematografii, zwłaszcza polskiej.

Ma także własne kino — muzeum sztuki filmowej, czyli popularny warszawski „Iluzjon”. Z okazji 10-lecia urzędowania zostanie w „Iluzjonie” impreza pn. „Jarmark filmów”. Jest to przegląd popularnych niedysk obrazów, żyjących jak legenda w pamięci miłośników X Muzy.

I tak np. w cyklu pod wymowną nazwą „Na tym płasku no w kinach” widzowie będą mogli obejrzeć „Trędowatą” (1936), „Ordynarza Michorowskiego” (1937), „Znachora” (1937) i „Profesora Włczurę” (1938). Cykl „Groza i niesamowitość” obejmie m. in. pokazy „Frankenstein” (1932) i „King Konga” (1933). W cyklu „Mit Tatrza na ekranie” zaprezentowane będą cztery filmy — dwa z Dempseyem Tablerem i dwa z Johnem Weismüllerem.

Więcej filmów

włoskich

W kinematografii włoskiej daje się zaobserwować ostatnio zwiększenie liczby nakręcanych filmów fabularnych. Od 1 stycznia do 10 maja br. realizatorzy włoscy rozpoczęli pracę nad 81 filmami, podczas gdy w tym samym okresie roku ubiegłego — nad 76.

Wenecja - 1965

Podczas tegorocznego międzynarodowego festiwalu filmowego w Wenecji (sierpień-wrzesień) zorganizowany zostanie przegląd filmów znakomitego dokumentalisty amerykańskiego Roberta Josepha Flaherty'ego. W bibliotece Św. Marka ma być urządzona wystawa ksiąg i czasopism filmowych z całego świata.

Filmy Antonioniego

Michelangelo Antonioni nakręcił drugi — po „Czerwonej pustyni” — film kolorowy. Zdjęcia rozpoczął we wrześniu.

— Nie zdecydowałem jeszcze jaka będzie jego treść — powiedział M. Antonioni — mam bowiem kilka projektów. Niedawno musiałem się zrygnąć z tematu wojny wietnamskiej, ponieważ żaden producent nie zgodził się na finansowanie filmu.

Nowe zakupy

filmowe

Wśród zakupionych ostatnio przez CWF filmów zagranicznych znalazło się kilka interesujących pozycji. Np. z Japonii otrzymamy głośny utwór „Kobieta z wylotem”, prezentowany na ostatnim Festiwalu Filmowym w Warszawie. We Włoszech nabyliśmy komedię z Alberto SORDIM „Diabeł” oraz film kostiumowy „Syn kapitana Biedra”. Produkcję hiszpańską reprezentuje dramat psychologiczny Juana Antonio BARDMA „W zamkniętym kręgu”, a amerykańską — kryminał „Siódmy złodziej” (historia włamania do skarbcza kasy na Monte Carlo).



Kazimierz Golczewski (81)

Data narodzin „Głosu Nadodrzańskiego” — pierwszej polskiej gazety na Pomorzu Zachodnim — jest niezaprzeczalnie pewna, raz wymieniana jest 16 a raz 15 maja 1945 roku. Pierwszy numer „Głosu Nadodrzańskiego” należy dziś do prawdziwych „bia-

łych kruków”. Następnym numer „Głosu” ukazał się w Koszalinie prawie miesiąc po pierwszym. Redaktorzy tego dziennika, wychodzącego jako miesięcznik pisali wówczas:

„Ze względu na ogromne trudności komunikacyjne i techniczne „Głos Nadodrzański” ukazywać się będzie na razie nieregularnie, do czasu, gdy warunki pozwolą nam na wydawanie pisma codziennego”.

Praca ówczesnego zespołu redakcyjnego, ukrywającego się zresztą pod słowem „kolegium”, a rezydującego w gmachu Pałomownika Rządu w Koszalinie, nie była łatwa. Gazetę redagowano i administrowano w Koszalinie, materiały wożono do Poznania, gdzie tłoczono je w drukarni św. Wojciecha. Potem nakład przywożono z powrotem do Koszalina i lepiortowano w województwie. Była to więc prawdziwa gazeta „na kółkach”.

Później odstępy czasowe między numerami były cokolwiek mniejsze: trzeci numer zdążył się jeszcze ukazać przed końcem czerwca (24 czerwca 1945 r.), a 15 lipca wyszedł nawet numer szó-

sty, który był numerem „grunwaldzkim”. Można było wówczas za taką gazetą stesknąć.

Samo miasto Szczecin musiało jeszcze parę tygodni poczekać na własną gazetę. Dopiero w poniedziałek 9 lipca 1945 roku ukazuje się bowiem pierwszy numer „Wiadomości Szczecińskich”, drukowany na miejscu w drukarni szczecińskiej. Twórcami „Wiadomości Szczecińskich” byli Mieczysław Halski i Jan Kalkusiński, wydawcą Urząd Informacji i Propagandy, redagowało kolegium redakcyjne w składzie redaktor Zygmunt Jabłkowski i mgr Witold Swolko. To była już prawie codzienna gazeta, bo chociaż nie ukazywała się co dnia, a w odstępie tygodniowym lub dwa razy na tydzień, postęp był jednak zupełnie widoczny. „Wiadomości Szczecińskich” wyszło ogółem 37 numerów. Zamienity się one 7 października 1945 roku w „Kurier Szczeciński”.

Tak więc od wiadomości bazujących na „Głosie Nadodrzańskim”, czyli „jedna pani powiedziała” poprzez „Wiadomości Szczecińskie” doszliśmy w Szczecinie do „Kuriera”.

C.d.n.



ZNAMOMITY długodystansowiec australijski Ron CLARKE po raz trzeci w tym roku pobił rekord świata w biegu na dystansie 5 km, uzyskując wynik 13.25,8. Warto przypomnieć, że poprzedni rekord należał również do tego zawodnika i wynosił 13.35,8.

WYDAJE się, że nowemu rekordowi nie grozi rychłe skreślenie z tabeli, chyba że dokonano tego sam Australijczyk.

W POGONI za rekordem świata na 5000 m CLARKE czterokrotnie pokonał limit 13.40 min. Taką samą ilość czasu szuki tej doskonałej jedy-

Ron Clarke znowu zadziwił świat

nie KUC, dwukrotnie ucylni-
li to HALBERG i BOŁOTNIKOW, a po jednym razie PR-
RIE, MAGEE i SCHUL. Oto
wykaz wszystkich rezultatów
poniżej 13.40 w biegu na 5000
m uzyskanych w historii lek-
kiej atletyki:

13:25,8	Clarke	5. 06. 1985
13:33,6	Clarke	1. 02. 1985
13:34,8	Clarke	16. 01. 1985
13:35,0	Kuc	13. 10. 1957
13:35,2	Halberg	25. 07. 1981
13:36,8	Pirie	19. 06. 1956
13:38,0	Kuc	6. 10. 1957
13:38,0	Schul	5. 06. 1984
13:38,1	Bołotnikow	7. 10. 1980
13:38,4	Halberg	17. 02. 1982
13:38,6	Bołotnikow	23. 06. 1984
13:39,0	Clarke	23. 06. 1984
13:39,2	Magee	28. 07. 1981
13:39,6	Kuc	19. 06. 1956
13:39,6	Kuc	28. 11. 1956

Przez miasto na... plecach

W NIEDZIELĘ wśród powra-
cających z meczu sympatyków
piłki nożnej dwóch mężczyzn
zwrócić na siebie szczególną
uwagę. Towarzyszył im tłum
ludzi, a przebiegający trum-
nowej i samochodowej zatrzyma-
ły się, aby zobaczyć niecodzien-
ne widowisko. Około 1000 do stado-
na do środka miasta jeden z ki-
biaków Pogoni niosł na plecach
kolegę.

SZYBKO się wyjaśniło, że
oba przyjaciele (jeden sympatyk
Górnika, a drugi Pogoni)
przed meczem założyli się, że
wynik spotkania będzie ko-
rzystny dla ich drużyny. Nieste-
ty, Pogoń zawiadła swego sym-
patyka i ten opuścił stadion
przy ul. Twardowskiego przy-
gnębiony porażką portawców
i ciężarem kolegi.

WYDAJE się, że był to chy-
ba jego ostatni zakład...

(p)

Czarni Szczecin po raz piąty „pukają do wrót” II ligi

JUŻ TYLKO TYDZIEŃ DZIELI SZCZECIŃSKICH CZAR-
NYCH OD PIERWSZEGO MECZU, INAUGURUJĄCEGO TE-
GOROCZNE ROZGRYWKI O WEJŚCIE DO II LIGI.

MISTRZ naszej ligi okręgo-
wej jest niemal „etatowym”
kandydatem walk o awans —
Czarni już czterokrotnie uczest-
niczyli w spotkaniach elimina-
cyjnych, nie odnosząc, jak do-
tąd sukcesu. Jak będzie w tym
roku? — zastanawiają się ki-
bice drużyny ze stadionu przy
ul. Chopina. Grupa, w której
wypadło szczeciniakom walczyć
nie należy do najłatwiejszych

— finalistą Pucharu Polski
Czarni Zagań, poznański Lech,
Mazur Elk oraz Star Starachow-
ice, to doborowe towarzy-
stwo. Czy jednak szczeciniacy
stoją na straconej pozycji? Wy-
daje się, iż zespół spółdzielcze-
go klubu, stanowiący połącze-
nie rutyny (Wiśniewski, Ski-
biński, Anioła) z młodzieżą,
powinien z każdym z wymie-
nionych tu zespołów nawzajem
równorzędna walkę. Szczeci-
niacy, którym klub zapewnił
bardzo dobre warunki trenin-
gowe i przygotowań do walk eli-
minacyjnych, nie powinni
wyjść na boisko z kompleksem
niższości. Liczymy na to, iż
szczególnie w meczach gdy go-
spodarzami będą Czarni, punk-
ty powinny pozostać w Szczeci-
nie. A oto kadra drużyny:
bramkarze — Sienkiewicz, Bo-
rowiak, obrona — Skibiński,
Piernikowski, Spicker, Rumia-
nek, Polus, pomoc — Wiśniew-
ski, Urdas, atak — Ostrowski,
Pytlík, Anioła, Arszewski,
Wozniński, Tarczewski, Wa-
liczek, Madej.

Przypominając, iż pierwszy
mecz rozgrywają Czarni 13 bm.
na wyjeździe, a drugi 20 bm.
z Czarnymi Zagań na własnym
boisku — życzymy im uzyska-
nia pomyślnych rezultatów!

MARKUS DONAT

PIŁKARZE Czarnych roze-
grali w Gorzowie z tamtejszym
Stilonem towarzyskie spotkanie
z zwyciężając gospodarzy 2:1
(2:0). (p)

W POŁFINAŁOWYCH rozgrywkach

W POŁFINAŁOWYCH rozgrywkach
kobiet w pięcie ręcznej o
wejście do I ligi startowała w Go-
rzwie Wilk, reprezentacja szcze-
cińskiej Pogoni, kwalifikując się
do finału.

A. oto aktualna tabela rozgry- wek:	
1. KS Włocławek	6 27:34
2. Pogoń Szczecin	4 26:34
3. RKS Warta Gorzów	2 19:24
4. KS Rapid Katowice	0 14:24

(a)

(TaK)

Pozostaje jeszcze do wyśnięcia
sprawa walbrzyskiego Górnika, któ-
ry rozegrał dopiero pierwszy mecz
walk, gromadząc 57 043 pkt. Gór-
nik otrzymał za nie rozegrany
mecz 10 punktów równą aktual-
nemu rezultatowi, plus średnia
ilość uzyskanych przez krajowe
zespoły punktów w I rundzie. Maksy-
malnie więc mogą zgromadzić ok.
110 tys. pkt., co w niczym nie zmie-
nia sytuacji szczecińskiej zespole-
w.

Z powyższego zestawienia wy-
nika, że w finałowej rundzie w pa-
dzierniku spotkają się po dwie
drużyny z Gdańska i Szczecina.
Rywalizację o miejsce tego finału
nasz działacz powinien rozstrzy-
gnąć na swoją korzyść. Miejsce na-
dzielę, że dołożą dla tego celu ma-
ksimum starań.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.

W DWOJKACH seniorów na
1000 m zwyciężył DĄBROWSKI
SKI (Czarni). Drugie miejsce
zajął jego kolega klubowy —
KANIA. W osadzie kombino-
wanej na 1000 m triumfował
również DĄBROWSKI.



Ślubowanie radnych w czasie pierwszej Sesji MRN

Foto St. Cieślak

Jedna książeczka radiofoniczna

Placówki pocztowo-telekomunikacyjne przeprowadzają likwidację zbędnych książeczek radiofonicznych, posiadanych przez abonentów radia, telewizji i głośników radiowęzłowych. Przyjęto zasadę, że każdy abonent posiadający kilka urządzeń powinien posiadać tylko jedną książeczkę.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji zwraca się zatem z prośbą do zainteresowanych abonentów o zgłoszenie się wraz z posiadanymi książeczkami radiofonicznymi w najbliższym urzędzie pocztowym, celem przejeżdżania urzędów odbiorczych na jeden dowód.

Biennale malarstwa współczesnego w Szczecinie

W POŁOWIE lipca w nowo odrestaurowanym skrzydle wschodnim Zamku Książąt Pomorskich zostanie otwarta międzynarodowa

ekspozycja malarstwa, obejmująca 103 prace 23 współczesnych artystów z Rumunii, Jugosławii, Czechosłowacji i Bułgarii. Ponadto na wystawie zgromadzone będą również obrazy malarzy szczecińskiej grupy „Metafora”: Guido Recka, Henryka Naruszewicza, Andrzeja Żywickiego, Wiesława Mazurka i Łukasza Niesisiewicza. Biennale w Zamku połączone będzie z Dniami Poezji, podczas których słuchaczym zaprezentowane zostaną utwory poetyckie poetów: bułgarskich, czeskich i jugosłowiańskich. Wiersze swoje przedstawiają również poeci „Metafory”.

W czasie trwania wystawy, tj. od połowy lipca do 15 września br. w Zamku wyświetlane będą specjalne zestawy filmów krótkometrażowych, popularyzujących malarstwo i architekturę krajową, z których goście będą mogli wystawić swoje płótna plastyczne.

Oprawa plastyczna międzynarodowej wystawy malarstwa w Zamku, projekt plakatu oraz katalog, w którym znajdą się reprodukcje wystawianych prac są w całości dziełem inicjatorów Biennale — członków grupy „Metafora”. Pragną oni, by pierwsza tego typu zbiorowa wystawa twórczości malarzy naszych sąsiadów, stała się początkiem organizowanego co dwa lata w Szczecinie Międzynarodowego Biennale Malarstwa Współczesnego. Realizacja interesującej inicjatywy szczecińskiego środowiska plastycznego uzależniona jest jednak w głównej mierze od postępu prac wykonawczych we wschodnim skrzydle Zamku. Mamy nadzieję, że wykonawca — Pracownia Konserwacji Zabytków — do trzynastego zobowiązań, i że zaplanowana na połowę lipca br. międzynarodowa ekspozycja malarstwa zostanie otwarta w terminie. (Dyl)

Kto zgubił?

ZNALEZIONO zegarek — odbiór u znalazcy ul. Szerbowska 1 m. 1, tel. 25-567, w godzinach wieczornych, po godz. 21.

5 BM, w tramwaju nr 2 znalazłono zegarek, który jest do odebrania w Zarządzie Okr. Prac. Budowlanych, ul. Małopolska 17, pok. 11, p. Roznowski.

KARTKA Z POZDROWIENIAMI

♦ W DNIU 5-lcia Poczty Harcerskiej otrzymaliśmy miłą kartkę, ostempiowaną okolicznościowym datownikiem. Harcerze orzekali, redakcji i Czytelnikom „Kuriera” najlepsze pozdrowienia.

Zebrał: (a)

Szczeciński ZURIT — najlepszy

WCZORAJ obradowała VI konferencja partyjno-ekonomiczna szczecińskiego oddziału ZURIT. Konferencja poświęcona była omówieniu wykonania planu I kwartału br., współzawodnictwu pracy oraz zagałnieniom bhp. Na konferencję przybyli: dyrektor naczelny centrali ZURIT — St. LESZCZYŃSKI i dyrektor handlowy centrali — S. TAUBMAN.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił dyrektor szczecińskiego oddziału ZURIT — Zb. PAJCHEL. Dokonał on podsumowania wyników ekonomicznych, uzyskanych w I

kwartale br. Nasz ZURIT uzyskał w I kwartale br. wzrost obrotów o ponad 7 mln zł. Podało to do wykonania planu w ponad 100 proc. Także plan usług radio-telewizyjnych wykonano w ponad 110 proc. Jak podkreślił dyr. Pajchel ciężar wykonawstwa planów w dziedzinie zbytu radiodiodników i telewizorów przesunął się z miejskich punktów sprzedaży na teren województwa, co jest objawem bardzo pozytywnym.

Duży nacisk został położony na wzrost wydajności pracy oraz podejmowanie zobowiązań przez załogi placówek ZURIT.

Dyr. Pajchel poinformował zebranych, że w najbliższych dniach uruchomione zostanie pogotowie telewizyjne, które wszelkie naprawy będzie dokonywać w ciągu jednego dnia.

Po dyskusji nad referatem głos zabrał dyr. St. Leszczyński, który złożył pracownikom szczecińskiego ZURIT życzenia dalszej owocnej pracy.

Następnie odbyła się uroczystość wręczenia załozie proporzca Zarządu Gł. Zw. Zaw. oraz centrali ZURIT. Proponując ten szczeciński oddział ZURIT otrzymał za osiągnięcie najlepszych wyników ekonomicznych i zajęcie I miejsca we współzawodnictwie ogólnokrajowym. Przech tego kilkunastu osób zostało odznaczonych premiami i dyplomami. (Jol)

Sesja DRN Nad Odrą

W środę, 9 bm. o godz. 12 w sali posiedzeń DRN odbędzie się I Sesja nowo wybranej Rady Narodowej Szczecin-Nad Odrą. Porządek dzienny przewiduje: ślubowanie radnych, referat o wynikach kampanii wyborczej i wybory Prezydium i komisji.

Uroczysta akademia w XX-lecie WOP

DZISIAJ o godz. 17.00 w sali Operetki Szczecińskiej odbędzie się uroczysta akademia z okazji dwudziestego rocznicy powstania Wojsk Ochrony Pogranicza. Na program akademii złożą się okolicznościowe referaty oraz przemówienia, a także bogata część artystyczna. Zolnierzom i oficerom w „zielonych otokach” z Pomorskiej Brygady WOP przesyłamy w imieniu zespołu redakcyjnego oraz Czytelników „Kuriera” najserdeczniejsze gratulacje oraz najlepsze życzenia w odpowiedzialnej służbie ochrony granic PRL.

Ciekawe prelekcje w Klubie Morskim

W SALI Czytelników Klubu Morskiego przy ul. Małopolskiej 23 (miedzy Domem Rybaków) dz. o godz. 17.30 mgr Stanisław TROJANAR wygłosi prelekcję pt. „Ekonomika i organizacja transportu morskiego”. Tytuł drugiej prelekcji, której autorem jest inż. Bronisław GRODECKI brzmi: „Technika i mechanizacja portu”. Natomiast jutro o godz. 19 red. Adam KULNAT podzieli się ze słuchaczami swoimi wrażeniami ze światowej wystawy przemysłu okrętowego w Oslo. Wstęp wolny.



Odważne!!!

Foto St. Cieślak